

Geremek, Hanna

"Party Politics in the Age of Caesar", Lily Ross Taylor, Berkeley and Los Angeles 1949 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 45/4, 819-824

1954

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

o ludach graniczących ze Scyтіą. Z drugiej strony historię państw i państewek na północnych wybrzeżach Morza Czarnego rozpatruje Żebielew w ścisłym powiązaniu z dziejami świata grecko-rzymskiego, wydobywając ze znanych i wielokrotnie wykorzystywanych źródeł zupełnie nowe dane. Bardzo interesujące są stwierdzenia dotyczące się wzajemnych stosunków państwa bosporańskiego i Aten, głównego odbiorcy jego zboża; wychodząc od wzmianki u Plutarcha o rzekomo barbarzyńskim pochodzeniu Demostenesa i odrzucając jej hypekrytyczną ocenę, jaka panowała wśród ogółu uczonych, konstruuje Żebielew bardzo przekonujący wywód na temat więzów o charakterze publiczno prawnym, które łączyły obywateli ateńskich z mieszkańcami miast państwa bosporańskiego („Bosporskije etiudy“, s. 192 sqq.). W nierozzerwalnym też powiązaniu z ruchami niewolników, wstrząsającymi światem śródziemnomorskim w latach trzydziestych i dwudziestych II stulecia na Sycylii i w basenie Morza Egejskiego — bada też Żebielew historię zaburzeń w państwie bosporańskim w ostatniej ćwierci II wieku, tzw. powstania Saumaka, wykazując, że i ono miało, podobnie jak i ruchy na obszarze śródziemnomorskim, charakter powstania niewolniczego. Jednocześnie też Żebielew podkreśla cechy różniące to powstanie od innych, przez wydobyte tej specyfiki tym lepiej uzasadniając swą tezę. Ta rozprawa Żebielewa, najbardziej głośna ze wszystkich jego studiów poświęconych krajom nadczarnomorskim, przetłumaczona także na język francuski („Revue des Études Grecques“, 1938) wywołała długą i namiętną dyskusję, która wykazała słuszność koncepcji Żebielewa i jego interpretacji źródeł. Nowe materiały archeologiczne, dotyczące organizacji wytwórczości w państwie bosporańskim, przyniosły także potwierdzenie tej tezy. Moment konfliktu społecznego wykrył wreszcie Żebielew w tekście tzw. „Przysięgi Chersonazyjczyków“ (s. 217 sqq.), wykazując z całą oczywistością, że w tym mieście walka pomiędzy różnymi grupami socjalnymi toczyła się w sposób równie zaciekle i bezwzględny i w imię podobnych haseł, jak w szeregu miast Grecji właściwej w IV i III stuleciu. Stwierdzenie to, wykrywające podobieństwa w rozwoju dziejowym różnych krajów świata starożytnego, jest jeszcze jednym podkreśleniem roli państw i państewek nad północnymi wybrzeżami Morza Czarnego i miejsca, jakie ono zajmowało w ogólnym biegu historii społeczeństw antycznych.

Tadeusz Zawadzki

Lily R o s s T a y l o r, *Party Politics in the Age of Caesar*. University of California Press, Berkeley and Los Angeles 1949, s. 255.

Książka L. Ross Taylor zajmującej się ponad 30 lat studiami nad historią Rzymu i literaturą łacińską, podjęła niezwykle interesujące zagadnienie walki stronnictw w Rzymie w okresie przejścia od republiki do cesarstwa.

W nauce burżuazyjnej istniały dwa poglądy na istotę i charakter stronnictw politycznych w republice rzymskiej. M o m m s e n, zgodnie ze swym modernistycznym ujęciem historii przenosząc współczesną sobie walkę partii politycznych na walkę stronnictw rzymskich, widział w popularach i optymatach przedstawicieli dwóch przeciwstawnych grup: ekwitów — „kapitalistów“ — popieranym często przez plebs, oraz *nobilitas*, która jest dla niego odpowiednikiem arystokracji feudalnej. Drugi pogląd, sformułowany przez Gelzera i będący odbiciem uwstecznienia historiografii burżuazyjnej okresu imperializmu, dążącej do zamazania wszelkich konfliktów społecznych, przeciwstawia się uznaniu przyjętego nawet przez Momm-

sena, w zmodernizowanej wprowadzie formie, antagonizmu w ramach społeczeństwa wolnych. Walkę stronnictw politycznych usiłuje Gelzer sprowadzić do rozgrywek wewnątrz *nobilitas* pomiędzy pretendującymi do jedynowładztwa wodzami. Taylor bierze w obronę stanowisko Gelzera, poparte w latach trzydziestych przez *P r e m e r s t e i n a i S y m e'a* pragnąc je uzasadnić na podstawie analizy instytucji politycznych i ideologii w okresie schyłku republiki (s. VII).

Praca Taylor to cykl opublikowanych wykładów. Każdy z ośmiu rozdziałów stanowi odrębną całość wiążącą się czasem dość luźno z zasadniczą koncepcją książki, dlatego też trzeba je omawiać oddzielnie.

W rozdziale I „Ludzie i programy polityczne“ autorka na podstawie analizy pojęć *partes i factiones*, występujących w pismach *Salustiusza i Cyce r o n a*, ustala różnice dzielące stronnictwa polityczne w Rzymie (nie mające ani stałej organizacji, ani stałego programu) od współczesnych partii politycznych. Wywody Taylor usuwają wątpliwość co do interpretacji angielskiego terminu *party* oznaczającego stronnictwo i partię zarazem: Taylor pod słowem *party* rozumie zawsze stronnictwo polityczne. Podstawą rzymskich stronnictw, zdaniem Taylor, są charakterystyczne dla społeczeństwa rzymskiego stosunki klienteli. Program stronnictwa określa jego przywódca, człowiek mający najbardziej rozgałęzioną klientelę, z reguły członek *nobilitas*, który wykorzystuje stronnictwo dla realizacji własnych planów.

Rozdział „Nobilowie, klienci i prywatne wojska“, napisany niemal całkowicie na podstawie wniosków Gelzera, przedstawia klientelę jako organizację, przez którą *nobilitas* realizowała swe panowanie polityczne. Taylor wylicza za Gelzerem rozmaite kategorie klientów, m. in. nowych obywateli rzymskich, zależnych od urzędnika, który przyczynił się do uzyskania przez nich obywatelstwa oraz żołnierzy uzależnionych od wodza. Tak jak i Gelzer, Taylor rozpatruje klientelę wyłącznie od strony prawnopolitycznej. W zależności od *nobilitas* pozostaje nie tylko *plebs*, ale również grupy wielkich posiadaczy-ekwitów i arystokracji municypalnej. Taylor słusznie zwraca uwagę na wspólnotę interesów poszczególnych odłamów klasy panującej: nobilitów, ekwitów i arystokracji municypalnej, dając przykłady współpracy publikanów z namiestnikami prowincji — nobilami oraz wspólnego konserwatywnego frontu arystokracji municypalnej z *nobilitas* w wojnie sprzymierzeńczej. Ale jednostronność w ujęciu tego zagadnienia, sugerująca harmonijną współpracę rozmaitych grup wchodzących w skład klasy panującej przy zachowaniu supremacji *nobilitas*, zacięra istniejącą między nimi rywalizację o uprzywilejowaną pozycję polityczną i idące za tym korzyści gospodarcze, rywalizację, którą wykorzystał Cezar w drodze do władzy.

Omawiając organizację głosowania na podstawie analizy komicji trybusowych i centuriałnych Taylor udowadnia antydemokratyczny w praktyce system głosowania na zgromadzeniach ludowych. Taylor widzi przeciwstawność interesów plebsu miejskiego i wiejskiego (nieposiadających i posiadaczy) i udowadnia, że zamożni posiadacze ziemscy w Italii są główną podporą *nobilitas*. Stąd też mniej demokratyczny charakter komicji centuriałnych, na których decydujący wpływ mają posiadacze italscy, niż komicji trybusowych, gdzie większy nieco wpływ ma uboga ludność miejska. Nie przypadkowo, zdaniem Taylor, Cycero zesłany został na wygnanie przez komicja trybusowe, a odwołany z wygnania przez komicja centuriałne. Zdecydowanie niedemokratyczny system głosowania na komicjach centuriałnych, które dokonywały wyboru wyższych urzędników, wyjaśnia, dlaczego urząd konsula z reguły pozostawał w rękach *nobilitas*, powodując zamknięcie tego stanu.

Taylor słusznie zwraca uwagę na to, że w ramach komicji trybusowych *nobilitas* uzyskuje wpływ na głosowanie przede wszystkim przez okręgi wiejskie, a więc dzięki posiadaczom italskim, czym też autorka tłumaczy zdecydowanie negatywny stosunek *nobilitas* do prób dopuszczania do tych *tribus* bardziej demokratycznych elementów miejskich.

Niewątpliwie interesujący jest rozdział zatytułowany „Machinacje przy pomocy religii państwowej“, który w znacznej mierze opiera się na wnioskach opublikowanej przez Taylor w 1931 r. monografii „The Divinity of Roman Emperor“. Autorka stara się wykazać rolę kultu religijnego i instytucji religijnych w życiu politycznym ostatnich lat republiki. Religia, która za czasów Grakchów z powodzeniem pełniła funkcję narzędzia obrony panowania *nobilitas* nad plebem, stała się w latach 70—50, podobnie jak i konstytucja rzymska, narzędziem w rękach jednostek pretendujących do jedynowładztwa (s. 83, 89—90). Kolegium pontyfików czy augurów przestało być harmonijnym ciałem służącym interesom *nobilitas* i stało się terenem rywalizacji poszczególnych członków tej grupy, czego dowodem walka pontyfików — Cezara z Katullusem i augurów — Pompejusza z Lukullusem. Szczególne znaczenie wśród funkcji religijnych miała godność najwyższego kapłana (*pontifex maximus*), do której zdobycia wszelkimi siłami dążył Cezar. Godność ta umożliwiła Cezarowi w okresie sprawowania dyktatury stworzenie religijnego uzasadnienia dla swej władzy.

Oparta na stosunkowo szerokim materiale źródłowym argumentacja autorki, dotycząca roli religii, w stosunku do której Taylor używa określenia „opium dla ludu“ (s. 75), ma jednak na celu wykazanie tylko korzyści politycznych, jakie *nobilitas* lub jej przedstawiciele czerpali z machinacji na tym polu. Szkoda, że autorka nie podejmuje rzuconego przez siebie problemu stosunku plebsu do religii, pomija również kwestię rozpowszechnienia się wśród niższych warstw plebsu kultów o charakterze monoisteicznym, które w znacznej mierze przygotowały religijne uzasadnienie jedynowładztwa.

Analiza sądownictwa przeprowadzona w szkicu pt. „Sądownictwo i wybicie się homo novus“ jest bardzo luźno związana z ogólnym tokiem wywodów Taylor. Autorka charakteryzuje sądownictwo przede wszystkim z punktu widzenia kariery osobistej Cyncerona. I tak działalność oskarżycielska Cyncerona przeciw Werresowi rozpatrywana jest tu jako dążenie do zajęcia pretorskiego miejsca Werresa w senacie. Taylor twierdzi, że chęć zagarnięcia stanowisk, które zajmują oskarżeni w senacie, jest głównym motywem postępowania większości oskarżycieli. Pomija natomiast zupełnie, zgodnie z wyrażoną w rozdz. II tezą o braku sprzeczności między ekwitami i nobilami, rolę sądownictwa w walce między tymi grupami i dążenie ekwitów do opanowania sądownictwa.

Bezpośrednią odpowiedź na problem postawiony w tytule pracy Taylor mają dać końcowe rozdziały.

Rozdział „Kato i popularzy“ poświęcony jest walce Katona jako przywódcy optymatów z popularami. Program optymatów zgrupowanych w *factio Catonis* określa Taylor jako dążenie do utrzymania *status quo* (s. 119), nie wyjaśniając zresztą, jakie realne korzyści gospodarcze i społeczne czerpie ta grupa z istniejącego stanu rzeczy. Programem popularów Taylor się nie zajmuje zgodnie z założeniem, że narzucają go stronnictwu przywódcy. Autorka charakteryzuje głównych przywódców popularów w latach sześćdziesiątych, do których zalicza Pompejusza, Krassusa, Cezara i Katylinę. Taylor bierze pod uwagę wyłącznie ich znaczenie wśród *nobilitas* dzięki posiadanym koligacjom i rozbudowanym stosunkom klienteli. I tak

równorzędnie potraktowany jest np. bogacz Krassus, czerpiący między innymi ogromne zyski z lichwy, jak i Katylina, głoszący hasło zniesienia długów. Wbrew danym źródłowym, pozwalającym ustalić, że hasło kasacji długów było żądaniem szerokich kręgów ubogiej ludności miejskiej¹, Taylor ogranicza się do sprawy zadłużonych nobilów.

Przekonanie, że walka stronnictw jest odbiciem charakteru poszczególnych osób, szczególnie jaskrawo wyrażone jest w rozdziale „Optymaci i dynaści“, gdzie przedstawia autorka konflikt Katona z triumwirami. Autorka nie dość krytycznie ustosunkowuje się do pamfletów i literatury wrogiej triumwirom i kładzie główny nacisk na ambicje dynastyczne triumwirów; nie oceniając obiektywnego społecznego sensu ich polityki, nie zwraca uwagi na to, że polityka podbojów prowadzona przez triumwirów miała za sobą poparcie znacznej części ekwitów, o czym pisał już burżuazyjny historyk — Syme.

Brak rozróżnienia polityki i metod działania Pompejusza i Cezara pozostawia nie wyjaśnioną kwestię, dlaczego *nobilitas* opierając się o Pompejusza prowadziła walkę z Cezarem, a nie przeciwnie. Pisząc o nadaniu Pompejuszowi konsulatu *sine collega* Taylor pomija zupełnie wpływy buntów plebsu na ten krok *nobilitatis*, o czym szeroko pisali burżuazyjni historycy, np. Meyer i Syme.

Tak jak i w rozdziale poprzednim, Taylor idealizuje przywódcę optymatów, Katona, przedstawiając go jako człowieka nie tylko o wielkich walorach moralnych, ale i o wybitnych zdolnościach organizacyjno-politycznych.

Rozdział końcowy „Katonizm i cezaryzm“ mający być w zamierzeniu autorki syntezą dotychczasowych wywodów, poświęcony jest charakterystyce dwóch obozów politycznych: katońskiego i cezarystycznego, które skrytalizowały się w latach czterdziestych. Walka tych obozów doprowadza do zwycięstwa Cezara i ustanowienia jego dyktatury. Katonizm odżywa jednak w walce spadkobiercy ideologicznego Katona, Brutusa, organizatora spisku na życie Cezara, pokonanego wreszcie przez triumwirów. Kres wojnie domowej kładzie zwycięstwo Oktawiana, który łączywszy dwa kierunki: katoński i cezarystyczny w „jedną partię porządku i ojczyzny“, zaprowadza spokój i harmonię między wszystkimi grupami społecznymi całej Italii (s. 176). Przodujące stanowisko Oktawiana jako princepsa oparte jest, zdaniem Taylor, na dobrowolnych więzach klienteli, za pomocą których wszyscy obywatele podporządkowani są Oktawianowi (s. 177).

Mamy tu nawiązanie do reakcyjnej, modernistycznej koncepcji Premiersteina starającego się ukazać w rządach Oktawiana realizację zasady harmonii ogólnonarodowej, hasła wysuwanego w XX w. przez wodzów faszyzmu. Taylor, pochlebnie oceniając wyniki badań Premiersteina, pisze o nim wprost, że „obserwując wzrost nazizmu widział sytuację [w Rzymie] jaśniej“ ze względu na rzekomą analogię między dyktaturą Oktawiana a dyktaturą faszystowską (s. 176).

Raczej spekulatywny, w wysokim stopniu oderwany od materiału źródłowego, charakter końcowego rozdziału pracy Taylor zawiera w gruncie rzeczy sprzeczności z punktu widzenia rozumowania samej autorki. Ideologię Katona określiła Taylor w poprzednich rozdziałach jako chęć utrzymania *status quo*, teraz zaś charakteryzuje ją jako dążenie do przywrócenia ustroju Rzymu z okresu poprzedzającego działalność Grakchów. Ustrój ten, idealizowany przez Katona, bliższy jest w zasadzie w tym przedstawieniu stoickiemu ideałowi niż rzeczywistości historycznej II w. p. n. e.

¹ Cicero, *Cat.* II; VIII, 18; IX, 19; X, 21.

Kato, zdaniem Taylor, operuje stale abstrakcjami w rodzaju *virtus, constantia, severitas, innocentia* itp., które nie mają żadnego odpowiednika w toczącej się walce politycznej (s. 168). Toteż abstrakcyjny ideał państwa Katona odbiega w ujęciu Taylora od ideologii optymatów.

Taylor nie widzi, że wysuwane przez Katona ideały *virtutis, constantiae* itp. mają określoną treść społeczną i, jak to w wyczerpujący sposób udowodnił U t c z e n k o², są właśnie charakterystycznym elementem ideologii optymatów.

Sprzeczność z dotychczasowymi wywodami zawiera również wyjaśnione w końcowym rozdziale książki pojęcie cezaryzmu (s. 163), jako połączenia interesów osobistych Cezara z potrzebami plebsu, (walkę popularów traktowała dotąd Taylor wyłącznie jako odbicie osobistych dążeń ich przywódców, między innymi i Cezara, nie widząc w programie stronnictwa odbicia obiektywnych potrzeb plebsu). Zmiana pojęcia cezaryzmu służy uzasadnieniu reakcyjnej tezy, że Oktawian zjednoczył katonizm i cezaryzm, łącząc w ten sposób interesy klasy posiadaczy z interesami plebsu.

Charakteryzując pracę Taylor trzeba stwierdzić, że autorka nie daje odpowiedzi na pytanie, co było przedmiotem walki stronnictw, ani jakie były przyczyny przejścia od republiki do cesarstwa. Taylor nie realizuje rzuconego przez siebie postulatu badania walki politycznej w zależności od rozwoju społecznego (s. 6). Zamiast przeprowadzenia analizy stosunków gospodarczych i społecznych, które zrodziły walkę polityczną w okresie schyłku republiki i spowodowały konieczność zmiany ustroju republikańskiego na monarchię, autorka powołuje się na modernistyczne analogie, mające wyjaśnić w pełni te problemy (s. 162).

W pracy Taylor nie znajduje żadnego odbicia podstawowy konflikt społeczeństwa rzymskiego między wolnymi a niewolnikami, który, wedle określenia Marksa, stanowi piedestał dla walk toczących się w łonie społeczeństwa wolnych³. Taylor opisując walkę stronnictw pomija zupełnie problem wykorzystywania przez nie niewolników, o czym pisali przecież inni przedstawiciele burżuazyjnej nauki.

Walka w łonie społeczeństwa wolnych potraktowana jest przez Taylor wyłącznie jako walka jednostek, oderwana od interesów jakichkolwiek grup społecznych. Postulaty popularów w sprawie zniesienia długów i reformy agrarnej traktuje Taylor jako program narzucony przez jednostki: Katylinę i Cezara, a nie jako wyraz dążeń plebsu. Plebs miejski uważa zresztą Taylor za bierną masę, podporządkowaną niemal całkowicie *nobilitas* poprzez więzy klienteli. Pomija więc zupełnie sprawę ruchu Katyliny czy Klodiusza. Plebs miejski utożsamia zresztą Taylor z proletariatem, negując istnienie warstwy drobnych posiadaczy wśród ludności miejskiej, co słusznie krytykuje radziecka recenzentka S z t a j e r m a n⁴. Kładąc nacisk na ambicje jednostek w rozgrywkach politycznych okresu schyłku republiki Taylor nie dostrzega faktu, że dążenia jednostek do dyktatury były zgodne z interesami klasy panującej, że nadzwyczajne pełnomocnictwa torujące drogę dyktaturze nadawane były w celu zabezpieczenia interesów klasy panującej: 1) przed niewolnikami, czego dowodzi wyniesienie Krassusa jako głównodowodzą-

² S. L. U t c z e n k o, *Idiejno političeskaja borba w Rimie nakanunie padienija respubliki*, Moskwa 1952.

³ K. M a r k s, *18 brumaire'a Ludwika Bonaparte*, Warszawa 1949, s. 7.

⁴ E. M. S z t a j e r m a n, *Ciceron i Cezar w poslewojennojj burżuaznojj literaturie*, „Więstnik driewniejj istorii“ 1950, nr 3, s. 152 sqq. Do przytoczonych przez nią argumentów można jeszcze dodać charakterystykę poszczególnych grup plebsu przeprowadzoną przez Appiana (*Bellum civile*, II, 120).

cego dla stłumienia buntu Spartakusa, 2) dla utrzymania w posłuszeństwie podbitych prowincji — jako przykład służyć tu może udzielenie nadzwyczajnych pełnomocnictw Pompejuszowi w wojnie z Mitrydatesem, oraz 3) dla stłumienia buntów plebejskich, w którym to celu otrzymał Pompejusz konsulat *sine collega* w 52 r.

Utożsamienie cezaryzmu i dyktatury Cezara z dążeniami plebsu, będąca niekonsekwencją z punktu widzenia rozważań samej autorki, jest niewątpliwie błędne. Maszkina wykazała błędność tezy przedstawiającej politykę Cezara jako realizację interesów plebsu. Dowiódł on na przykładzie negatywnego stosunku Cezara do wysuniętego przez plebs hasła kasacji długów i na przykładzie ustaw ograniczających uprawnienia polityczne plebsu, że polityka lawirowania uprawiana przez Cezara chroniła przede wszystkim interesy wielkich właścicieli niewolników, a nie plebsu.

Mimo wszystkie wysunięte tu zastrzeżenia i zarzuty należy stwierdzić, że praca L. R. Taylor dzięki długotrwałości jej pracy badawczej i szerokiej znajomości źródeł do dziejów republiki rzymskiej wnosi wiele stwierdzeń cennych dla poznania omawianego okresu. Widoczne to było w analitycznych rozdziałach, gdzie autorka udowodniła antydemokratyczny charakter głosowania na zgromadzeniach ludowych czy ukazywała rolę religii na usługach klasy panującej. Również i radziecka uczona Sztajerman podkreśla ich walory. Natomiast te partie książki, w których autorka przechodzi do uogólnień, zatracają wyżej wymienione walory.

Aby uzasadnić reakcyjną koncepcję o aktualnej wymowie politycznej autorka zmuszona jest zaprzeczyć swoim poprzednim wywodom, oderwać się od źródeł lub ograniczać się do ich jednostronnej analizy (np. starając się przedstawić, że rządy Oktawiana są wyrazem harmonijnie połączonych interesów „ogólnonarodowych“, Taylor opiera się bezkrytycznie na apologetycznych utworach, pisanych przez zależnych od Oktawiana pisarzy). Te partie syntetyczne wykazują bezradność wybitnych nawet uczonych burżuazyjnych wobec kluczowych problemów dziejowych.

Hanna Geremek

František Gr a u s, *Dějiny venkovského lidu v Čechách v době předhusitské*. T. I, *Dějiny venkovského lidu od 10 stol. do první poloviny 13 stol.* Praga 1953, Státní nakladatelství politické literatury, s. 375, tabl. 26 i map 4.

Jedną z wybitnych cech historiografii marksistowskiej w krajach demokracji ludowej jest dążność do uzyskiwania szerokich syntez, które służą z jednej strony pilnej potrzebie nowego spojrzenia na proces historyczny, z drugiej zaś wytyczają program dalszych badań. Świadectwem prawidłowego rozwoju nauki historycznej są w szczególności obszerne monografie o zakroju syntetycznym, oparte na wielostronnej znajomości materiału źródłowego i na pogłębionych założeniach teoretycznych. W zakresie mediewistyki słowiańskiej do najnowszych osiągnięć radzieckich przybyły ostatnio poważne posiłki w postaci kilku pierwszorzędných pozycji. Jedną z nich, książka H. Ł o w m i a n s k i e g o o podstawach gospodarczych formowania się państw słowiańskich (1953), stanowi przykład metody porównawczej, umożliwiającej pokonanie wielu trudności źródłowych przez wciągnięcie na warsztat historyka materiału z całej Słowiańszczyzny wczesnośredniowiecznej. Inna, stanowiąca przedmiot niniejszej recenzji, wyszła prawie jednocześnie w Pradze, ma zakres terytorialnie węższy, ale zastosowana w niej metoda i zdobyte wyniki po-